

W po-trzasku

*(wiersz wcale nie-polityczny)*

święty Michale Archaniele wspomogaj  
nas, w walce

a przeciw niegodziwościom  
bądź naszą obroną

spraw, by kolor naszej flagi  
nie musiał broczyć ponownie  
krwią niewinnych  
i ... wyklętych

wspomagaj nas, w walce  
by „tak” znaczyło zawsze „tak”  
a „nie” żeby nie zmieniało się w szarość

bądź, święty Archaniele  
naszą obroną  
przed szyderczym uśmiechem  
pogardą z ekranu  
płaczem nad Konstytucją  
przed pieśniami muzyków na usługach  
paplaniną dziennikarzy niezlustrowanych  
bełkotem pisarzy zkolaborowanych

spraw, by tęcza była zawsze siedmioramienna  
jak na nią przystało, bo to rzecz święta

mocą Bożą strąć w otchłań zapomnienia  
wszelki cynizm, co z kłamstwem chodzi

... pod rękę  
a za ręką naszą chce chwycić mocno

byśmy, święty Michale, nie wpadli w po-trzask  
by nikt za nami już nie trząsał drzwiami

by raczej ów odszedł, w mgle, z trzaskiem  
i nie powrócił ... z brzaskiem